FORTUNA AMELii

FORTUNA AMELII
scenariusz: Jerzy Wolen
rysunki: Jerzy Wróblewski

URODZINY MILUSIA, ŁAŹNIA
scenariusz i rysunki: Janusz Christa

KRZYSZTOF KOLUMB I ODKRYCIE NOWEGO ŚWIATA
scenariusz: Stefan Weinfeld
rysunki: Zbigniew Kasprzak

Projekt okładki: Elżbieta Kubera-Mądry

Redaktor serii: Adam Kołodziejczyk

Redaktor: Janusz Florkiewicz

Redaktor techniczny: Ludwik Suski

POBRANO Z CHOMIKUJ.PL/FRANEK998

© Copyright by Krajowa Agencja Wydawnicza 1986

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA
RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH"
Warszawa 1986
Wydanie I. Nakład 300 000 + 350 egz.
Objętość ark. wyd. 3,25, ark. druk. 5
Nr zam. I. 1-601/85
Druk i oprawa:
Białostockie Zakłady Graficzne
Białystok, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 2
Zam. druk 297/86. P-42

Fortuna Amelii 1

PORUCZNIK ROMAN CHYŻOWSKI NATKNĄŁ SIĘ NA NIEZAKOŃCZONĄ OD TRZYNASTU LAT SPRAWĘ.

SZEF NISKO OCENIAŁ PRZYJMOWANE DO GRY KAMIENIE.

POCZĄTKOWO „EM" WYGRYWAŁ, ALE MUSIAŁ WIEDZIEĆ, ŻE SZULERÓW NIE OGRA.

NIE ZNALEZIONO ŻADNEGO ŚLADU. „EM" MUSIAŁ GRAĆ W RĘKAWICZKACH.

DO MELINY WPROWADZIŁA „EM" „KRÓLOWA RULETY", SYLWIA.

SYLWIA CIERPIAŁA NA ALERGIĘ. W CAŁEJ WILLI I OGRODZIE NIE BYŁO KWIATÓW. WSZYSCY O TYM WIEDZIELI, ALE NIE „EM", WIĘC MUSIAŁ BYĆ TU OBCY.

SYLWIA-ALERGICZKA ZGINĘŁA PIERWSZA, CICHO I NIEŚWIADOMIE. „EM" BYŁ LUB PODAWAŁ SIĘ ZA LEKARZA.

NA MIEJSCU PRZESTĘPSTWA ZNALEZIONO KWIAT.

„EM" WYSKOCZYŁ TĄ SAMĄ DROGĄ CO KWIAT. TYLKO ZAPOMNIAŁ O RÓŻY ALBO NIE MÓGŁ JEJ ZNALEŹĆ.

STRZAŁY, WYTŁUMIONE ŁOSKOTEM POCIĄGU, DOKONAŁY RESZTY. POCISK USZKODZIŁ ZEGAREK SZEFA. O 2^{47} PRZEJEŻDŻAŁ EKSPRES.

„EM" ZRABOWAŁ SZULEROM CAŁĄ KOLEKCJĘ KLEJNOTÓW, ZOSTAWIŁ... RÓŻĘ.

JUŻ NIE DBAŁ O NIĄ.

RÓŻA BYŁA PIĘKNA. ZACHOWANO JĄ W DEPOZYCIE

WYELIMINOWALIŚCIE TRZYDZIESTU KILKU PODEJRZANYCH.

„EM" WYDARŁ KARTKĘ Z NOTATNIKA SZEFA MELINY, ALE ODCZYTALIŚMY ZAPIS.

TO JEDNAK MUSIAŁ BYĆ AMATOR.

INTELIGENTNY AMATOR. DOBRY STRZELEC.

ZOSTAWIŁ NIEWIELE ŚLADÓW.

SPRÓBUJĘ TO ROZWIKŁAĆ.

PŁK. RYBAK ZLECIŁ WAM TĘ SPRAWĘ?

PRZECIWNIE! MUSIAŁEM JĄ SAM WYTARGOWAĆ...

JUŻ OD TYGODNIA ZWIĘDŁE KWIATKI WĄCHASZ, A JA TU MAM TRUDNĄ SPRAWĘ.
PROSZĘ JESZCZE O TROCHĘ CIERPLIWOŚCI.
MAM WĄTŁĄ HIPOTEZĘ, ALE TO JEDYNY MOŻLIWY TROP.
DAŁBYŚ ŻYWY KWIAT ŁADNEJ DZIEWCZYNIE I WRÓCIŁ DO SPRAW BIEŻĄCYCH.
Z REDAKTOREM KOLBUSZEM PROSZĘ.
CZY MÓGŁBYM? TAK, W PRZYSZŁYM TYGODNIU
PODOBNO ORGANIZOWAŁEŚ WYSTAWĘ RÓŻ?
KILKUSET HODOWCÓW, KILKASET ODMIAN, KILKADZIESIĄT TYSIĘCY ODBIORCÓW.
A NIECH TO DIABEŁ...
SZTUCZNE ZAPYLENIA, KRZYŻOWE SZCZEPY, BODŹCE FIZYCZNE I CHEMICZNE, GENETYKA, MUTACJE. ISTNE CUDA.

REWELACJA WYSTAWY. MUTANT Z RODZINY FLORIBUNDA GRANDFLORA, HODOWCA -AMATOR!
AMATOR?
•FORTUNA AMELII• H.Perstecki
H.PERSTECKI
WRRR
...NIE HANDLUJĘ. ALE PRZEKONAŁ MNIE PAN.
PEŁNA KOLEKCJA MOJEJ HODOWLI.
CHCIAŁBYM JESZCZE RZUCIĆ OKIEM NA „FORTUNĘ AMELII"!
PRZEPIĘKNA!
OSTROŻNIE! MOŻE UKŁUĆ.
NIE PODAJĘ RĘKI. MAM EGZEMĘ. UKŁONY DLA NARZECZONEJ.
BARDZO DZIĘKUJĘ. DO WIDZENIA.

SEKRETARIAT PŁK. RYBAKA.
Z JAKIEJ OKAZJI?
TO JUŻ NIE ŚLEDZTWO. TO LOTERIA.
ALE MAM COŚ. NIE DAŁ MI KWIATU - „FORTUNA AMELII"!
ŻAŁOWAŁ KLEJNOTU DLA PROFANA.
COŚ JESZCZE?
JEŻELI EKSPERTYZA DA WYNIK UJEMNY -PODDAJĘ SIĘ.
PROSZĘ DWIE KAWY
SIADAJ! TYSIĄCE MOGŁO KUPIĆ, DOSTAĆ, BĄDŹ UKRAŚĆ TĘ WASZĄ „FORTUNĘ ELWIRĘ" CZY JAK JEJ TAM.
„AMELIĘ."
SKĄD WEŹMIESZ ORYGINALNY KWIAT?
ZDOBĘDĘ!

Fortuna Amelii 2

PIERWOWZÓR WYKAZUJE ŚLADY KOLCHICYNY, A PORÓWNAWCZY NIE... KONSEKWENCJE ROZWOJOWE MOŻE OKREŚLIĆ BIOBOTANIK.

W ZAWODACH STRZELECKICH UZYSKAŁ POZA KONKURSEM LEPSZE WYNIKI NIŻ MEDALIŚCI.
TO JUŻ BARDZO DUŻO, ALE JESZCZE ZA MAŁO.

H. PERSTĘCKI
WRRR...

PAN ZNOWU DO MNIE?
LIMIT, NIE RUSZ!

SĄDZĘ, ŻE PAN WIE O NOCNYM NAJŚCIU NA MÓJ DOM?
RACZEJ NA OGRÓD. TAK.

PRZYSZEDŁEM DO PANA W SPRAWIE EKSPERTYZY. TEN KWIAT ZNALEZIONO NA MIEJSCU PRZESTĘPSTWA. MOŻE PAN STWIERDZIĆ, CZY POCHODZI ON Z KRZEWU „FORTUNA AMELII"?
NIEMOŻLIWE, TO ZBĘDNY TRUD.
TO TAKŻE ZBĘDNY TRUD. ORYGINAŁ UZYSKAŁ JUŻ POZYTYWNĄ EKSPE-RTYZĘ.
LIMIT, BIERZ GO!
GONIĘ PRZESTĘPCĘ.
OCH!
OLU, ZACZEKAJ TU.
JAKI TO WÓZ?
NIE WIEM. ZNAM TYLKO KIERUNEK.
BONNE

O MAŁO MNIE NIE PRZEJECHAŁ! BIAŁY! ODKRYTY! TAM!
KLAKSON CIĄGŁY!
HAMUJ!
TAK, BIAŁY MG! SKRECIŁ W PRAWO, DRUGA PRZECZNICA.
GOŃCIE GO! JESTEM DYREKTOREM. ZABRAŁ MI WOŁGĘ - CZARNĄ.
ZA MG, TO SIĘ OPŁACI!
CZARNA WOŁGA. PIĘĆ - SIEDEM MINUT OD MIEJSCA NADANIA. MOŻE MIEĆ BROŃ.
ZNALEŹLIŚMY U NIEGO TYLKO JEDNĄ RZECZ, KTÓRA MA ZWIĄZEK ZE SPRAWĄ.
ZWIĄZEK DOSYĆ LUŹNY...
...ALE PRZYZNAŁ SIĘ. PISTOLET RZEKOMO RZUCIŁ DO WISŁY.
ZBRODNIĘ POPEŁNIŁ DLA AMELII, KWIAT WYHODOWAŁ DLA AMELII...
...NIE WIEDZĄC, ŻE JUŻ WTYM CZASIE AMELIA GO RZUCIŁA.
CO Z TĄ AMELIĄ?

NIE WRÓCIŁA Z WYCIECZKI ZAGRANICZNEJ. OSIEDLIŁA SIĘ W AUSTRALII.
DO PEŁNEGO SUKCESU KONIECZNE JEST ODZYSKANIE ŁUPU.
W CZTERY LATA PO ZBRODNI JEDYNY RAZ WYJECHAŁ DO AMSTERDAMU Z RÓŻAMI NA WYSTAWĘ.
TYLKO TAM MOŻNA BY PODJĄĆ TROP.
ZGODA.
KANTOR SZLIFIERZA BRYLANTÓW W AMSTERDAMIE.
PE-ER-STECKI. TAK, TO BYŁY PIĘKNE, CZYSTEJ WODY KAMIENIE I NIE KRADZIONE. NIE REJESTROWANE W INTERPOLU!
BARDZO INTERESUJE NAS FORMA ZAPŁATY.
OD TRZYSTU LAT DEWIZĄ NASZEGO DOMU JEST DYSKRECJA I OCHRONA INTERESÓW KLIENTA. NO, ALE WOBEC INTERPOLU...
ZAPŁACILIŚMY DOLAROWYM PRZELEWEM NA BANK GENEWSKI. SUMĘ ZACHOWAM W TAJEMNICY.

KANTOR GENEWSKIEGO BANKU.
NAZWISKA ANI MISJA PANÓW NIC MI NIE MÓWIĄ. ŻAŁUJĘ BARDZO. POLECAMY NASZE USŁUGI.
KLĘSKA?
TRZEBA STRZELAĆ!
NA ŚLEPO?
Z INTUICJĄ.
„FORTUNA AMELII"
FORT!
TAK. HASŁO SIĘ ZGADZA. NA KONCIE 540 TYS. DOLARÓW. PROSZĘ O DYSPOZYCJE NA PIŚMIE.
...ALE PRZYZNAJĘ, ŻE DO KOŃCA NIE WIERZYŁEM W ROZWIĄZANIE TEJ SPRAWY. DUŻA W TYM ZASŁUGA ŚLEDCZEGO, JEGO UPÓR...
TAK JEST, OBYWATELU PUŁKOWNIKU!
POR. CHYŻOWSKI MA TO WE KRWI -NIE MA ZBRODNI DOSKONAŁEJ!
KONIEC

URODZINY MILUSIA

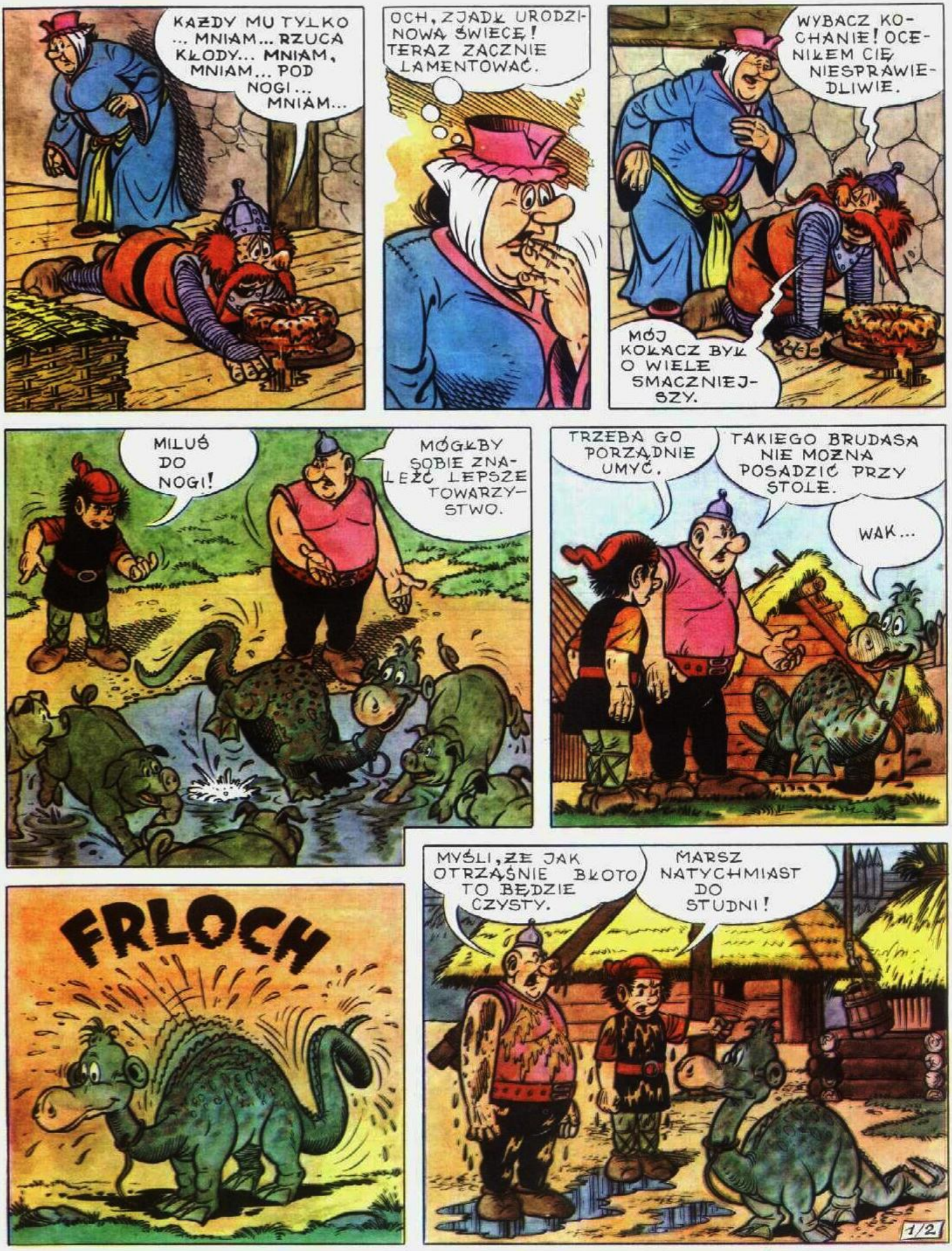
KAŻDY MU TYLKO ... MNIAM... RZUCA KŁODY... MNIAM, MNIAM... POD NOGI... MNIAM...
OCH, ZJADŁ URODZINOWĄ ŚWIECĘ! TERAZ ZACZNIE LAMENTOWAĆ.
WYBACZ KOCHANIE! OCENIŁEM CIĘ NIESPRAWIEDLIWIE.
MÓJ KOŁACZ BYŁ O WIELE SMACZNIEJSZY.
MIŁUŚ DO NOGI!
MÓGŁBY SOBIE ZNALEŹĆ LEPSZE TOWARZYSTWO.
TRZEBA GO PORZĄDNIE UMYĆ.
TAKIEGO BRUDASA NIE MOŻNA POSADZIĆ PRZY STOLE.
WAK...
FRLOCH
MYŚLI, ŻE JAK OTRZĄŚNIE BŁOTO TO BĘDZIE CZYSTY.
MARSZ NATYCHMIAST DO STUDNI!
1/2

MYĆ SIĘ, TO ON NIE LUBI.
BLUUUP...
PCHNIJ GO JESZCZE KAWAŁEK.

HHHYP...
christa 79

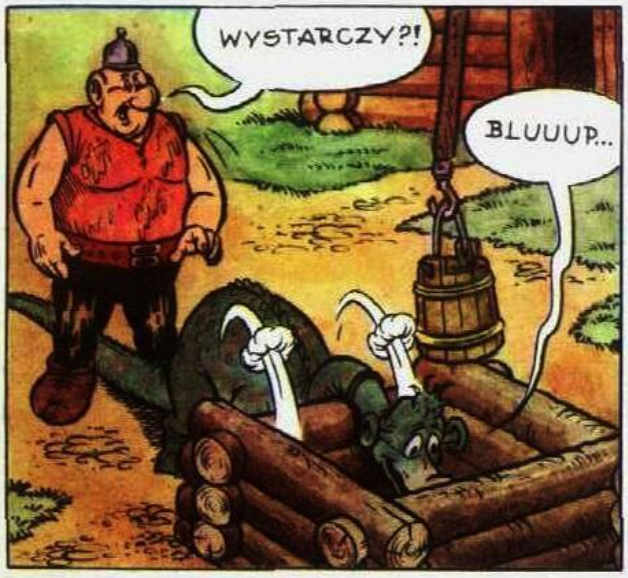
WYSTARCZY?!
BLUUUP...

PLACH!
GRROOP!!

DOBRY MIŁUŚ! A GDZIE TWOI OPIEKUNOWIE? ZNOWU ZOSTAWILI CIĘ SAMEGO?!
BUUU...
PEWNIE, JAK ZWYKLE GDZIEŚ SIĘ KŁÓCĄ.

PRZECIEŻ KAZAŁEŚ GO PCHAĆ!
CZY MUSIAŁEŚ TAK MOCNO?!
ZANIECZYŚCILI NASZ ZBIORNIK WODY MINERALNEJ!
1/3

PRZEZ TYDZIEŃ BĘDZIECIE NOSILI DLA WSZYSTKICH WODĘ ZE ŹRÓDŁKA!
BĘDZIEMY, JEŚLI TAK TRZEBA! JEDNAK WYKAPIEMY TEGO HULTAJA!
MARSZ DO JEZIORA!!
CO TAM?
UDAJE, ŻE SIĘ ZAPLĄTAŁ O ZWALONY PIEŃ.
WAK...
TEGO JUŻ ZA WIELE.
TYLKO BEZ ŻADNYCH KAWAŁÓW, BO BĘDĘ SUROWY.
URODZINY, NIE URODZINY, DOSTANIE KLAPSA!
PAC
BDON!
GRROOP!!

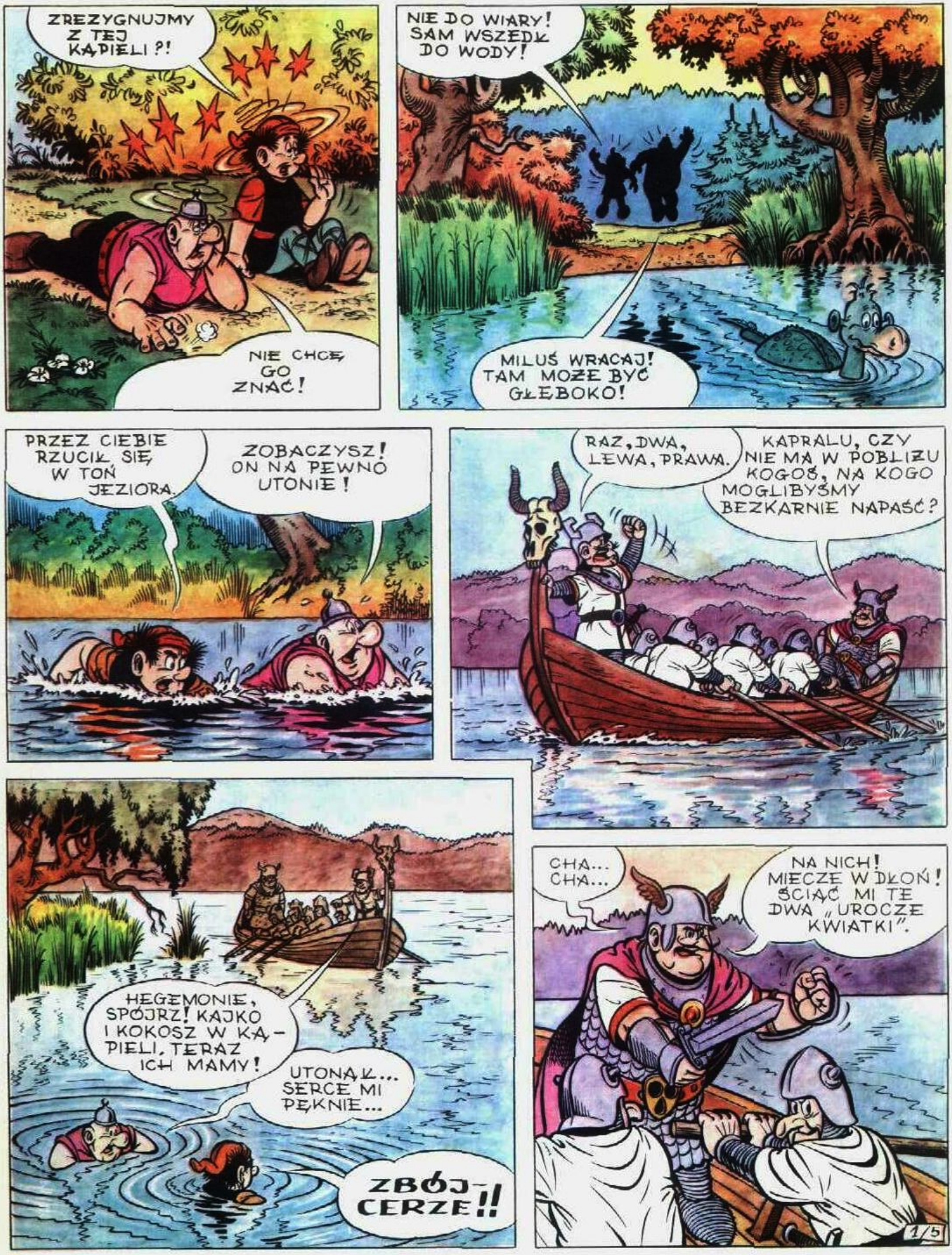
ZREZYGNUJMY Z TEJ KĄPIELI?!
NIE CHCĘ GO ZNAĆ!
NIE DO WIARY! SAM WSZEDŁ DO WODY!
MIŁUŚ WRACAJ! TAM MOŻE BYĆ GŁĘBOKO!
PRZEZ CIEBIE RZUCIŁ SIĘ W TOŃ JEZIORA.
ZOBACZYSZ! ON NA PEWNO UTONIE!
RAZ, DWA, LEWA, PRAWA.
KAPRALU, CZY NIE MA W POBLIŻU KOGOŚ, NA KOGO MOGLIBYŚMY BEZKARNIE NAPAŚĆ?
HEGEMONIE, SPÓJRZ! KAJKO I KOKOSZ W KĄPIELI, TERAZ ICH MAMY!
UTONĄŁ... SERCE MI PĘKNIE...
ZBÓJCERZE!!
CHA... CHA...
NA NICH! MIECZE W DŁOŃ! ŚCIĄĆ MI TE DWA „UROCZE KWIATKI".
1/5

RATUJCIE KAPRALA!
RATUJCIE HEGEMONA!
OCH! CO TO?!
NONG!
BĘDĄ Z NIM JESZCZE KŁOPOTY
TO TEN ICH WSTRĘTNY SMOK TAK NAS URZĄDZIŁ!
ZUCH MIŁUŚ! URATOWAŁ NAM ŻYCIE!
ZŁOWIŁ NAWET SZCZUPAKA, CHOĆ UDAWAŁ ŻE NIE UMIE PŁYWAĆ.
JUŻ IDĄ!!
PATRZCIE JAK GO WSPANIALE WYSZOROWALI!
ŻYJ NAM STO LAT JUBILACIE! A OTO TWÓJ PIERWSZY URODZINOWY KOŁACZ!
WAK WAK!!
POPATRZ, Z RADOŚCI POMACHAŁ OGONEM...
NIE UTONIECIE, FOSA WYSCHŁA!
TO PRAWDA. ZOSTAŁO TYLKO BŁOTO.
1/6

ŁAŹNIA

BACZNOŚĆ ZBÓJCERZE! OPRACOWAŁEM NOWY PLAN STRATEGICZNY. ROZGROMIMY WRESZCIE MIRMIŁĄ I JEGO ZGRAJĘ.
SPOCZNIJ, WOLNO KRZYCZEĆ.
WIWAT KRWAWY HEGEMON!! NA POHYBEL MIRMIŁOWI!!
W TYM CELU WYŚLEMY DO JEGO GRODU NASZEGO DYWERSANTA. OCHOTNICY WYSTĄP!
PUF!
PROTESTUJĘ!
JAK ZWYKLE OFERMA.
CZEMU ZAWSZE JA?..
MIŁUŚ ZWĘSZYŁ WROGA.
WAK! WAK!
ALEŻ TO ZBÓJCERZ! NIESIE BIAŁĄ FLAGĘ.
SPOKOJNIE MIŁUŚ.
CZEGO TU CHCESZ?!
GRR...
PRZYJMIJCIE MNIE DO SWEGO GRONA.
2/1

ZBÓJCERZE BARDZO ŹLE MNIE TRAKTUJĄ.
BIEDACZEK, NIECH ZOSTANIE Z NAMI.

MINĘŁO PARĘ DNI.
ON STALE NARZEKA NA NASZE URZĄDZENIA SANITARNE.
GROOP!
MIŁUŚ GO NIE LUBI.

KASZTELAN NIE DBA O WAS. MACIE TU TYLKO JEDNĄ STUDNIĘ I DWA WYCHODKI...
TO FAKT. ZWOŁAJMY NARADĘ SAMORZĄDU WOJÓW.

PODAM SIĘ DO DYMISJI. WSZYSCY PATRZĄ NA MNIE WILKIEM.
O CO IM CHODZI? MOŻE KAJKO I KOKOSZ NAM POWIEDZĄ.

W IMIENIU SAMORZĄDU WOJÓW ŻĄDAMY, ABYŚ WYDAŁ ROZKAZ WYBUDOWANIA ŁAŹNI NAD JEZIOREM.

NIGDY!!
LEPIEJ OD RAZU MNIE ZGŁADŹCIE. LUBAWO, ZAŁÓŻ MI PĘTLĘ NA SZYJĘ!

Z SZALIKA?
TAKA ŁAŹNIA TO TYSIĄCE NOWYCH KŁOPOTÓW NA MOJEJ GŁOWIE. TRUDNOŚCI OPAŁOWE, AWARIE...
2/2

NAZAJUTRZ W GRODZIE PANOWAŁ PONURY NASTRÓJ. POMYSŁ OFERMY UTKWIŁ W GŁOWACH WOJÓW.
W NOCY NIKT NIE WYSZEDŁ NA WAŁY BY PILNOWAĆ GRODU.
NIE ZGODZĘ SIĘ NA ŻADNĄ ŁAŹNIĘ. TAKA JEST MOJA WOLA.
TOK TOK TOK
KOKOSZ OGŁOSIŁ STRAJK GŁODOWY I WKRÓTCE UMRZE.
LUBAWO, A TY.., PRZECIEŻ NIE POCAŁOWAŁAŚ MNIE NA DZIEŃ DOBRY! OCH...
SŁUCHAJCIE WOJE I WSZYSCY MIESZKAŃCY GRODU! KASZTELAN OGŁOSI SWOJĄ WOLĘ.
BUM! BUM!
UWAŻAM, ŻE ŁAŹNIA JEST DLA GRODU NIEODZOWNA. NAKAZUJĘ NATYCHMIAST PRZYSTĄPIĆ DO PRACY.
HURAAA!! WIWAAT!! DO ROBOTY!!!
2/3

UFF... MAMY JUŻ TO Z GŁOWY.
WRACAJMY DO GRODU NA SPOCZYNEK.
WSZYSCY Z ZAPAŁEM ZABRALI SIĘ DO PRACY. WIECZOREM ŁAŹNIA BYŁA GOTOWA.
SZATNIA OBOWIĄZKOWA
ŁAŹNIA IMIENIA MIRMIŁA
CHI... CHI... HEGEMON MOŻE BYĆ ZE MNIE DUMNY.

CHWILECZKĘ, KOGO OBIERZEMY GŁÓWNYM PIECOWYM W NASZYM NOWYM OBIEKCIE SOCJALNYM?
JA CHCĘ BYĆ WOJEM I NIKIM WIĘCEJ.

JA NIE PODOŁAM OBOWIĄZKOM.
TO ZBYT ZASZCZYTNA FUNKCJA.
SZATNIA OBOWIĄZKOWA
MOŻE JĄ PEŁNIĆ TYLKO NASZ UKOCHANY KASZTELAN.

O, ZDRAJCY! WOLĘ SIĘ RACZEJ UTOPIĆ! UWIĄŻCIE MI KAMIEŃ DO SZYI!

POBIADOLI I SIĘ ZGODZI.
JAK ZAWSZE

ŁAŹNIA IMIENIA MIRMIŁA
CHĘTNIE OBEJMĘ TĘ FUNKCJĘ.
GROOOP!
WYBAWCO!
2/4

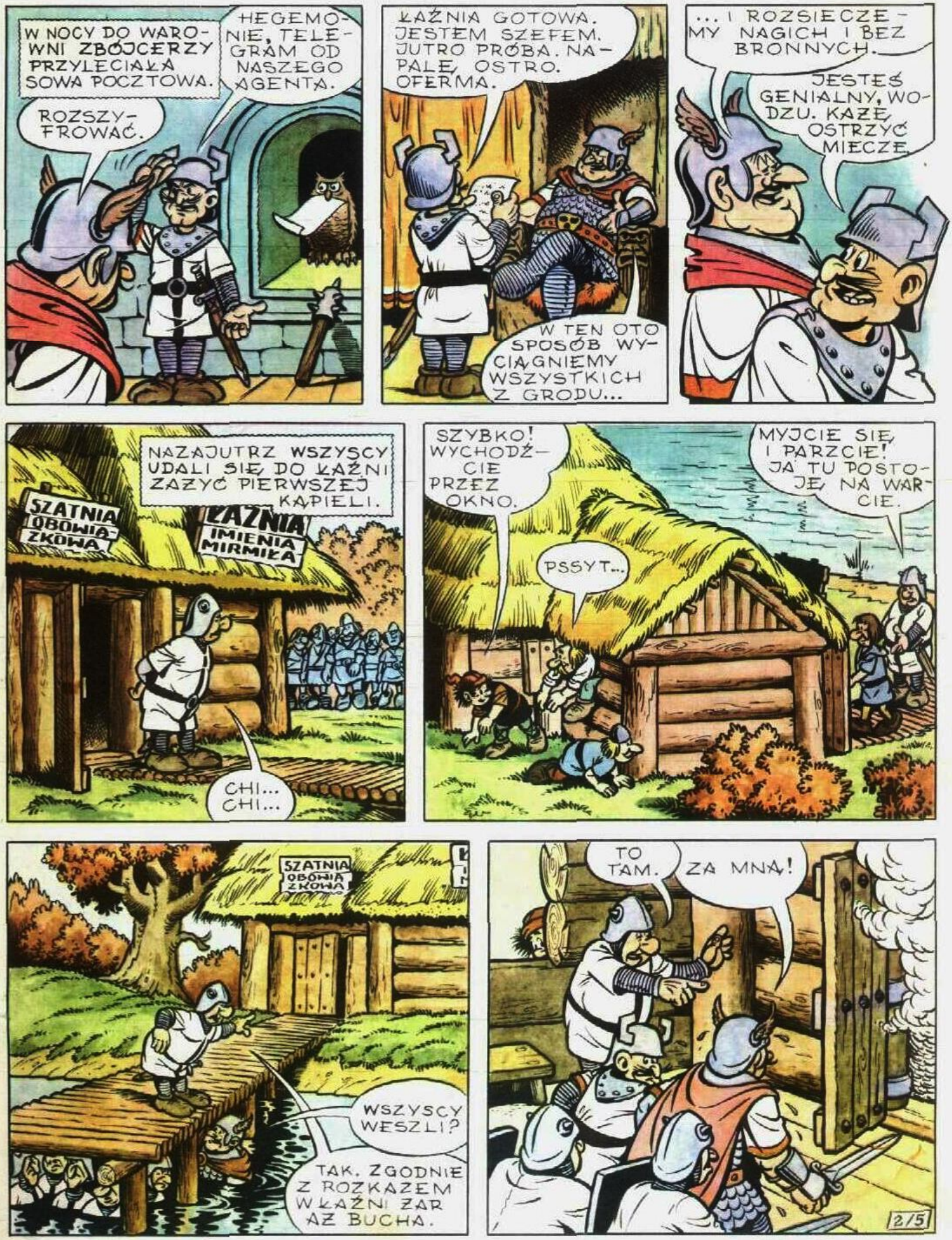
W NOCY DO WARO-WNI ZBÓJCERZY PRZYLECIAŁA SOWA POCZTOWA.
HEGEMO-NIE, TELE-GRAM OD NASZEGO AGENTA.
ROZSZY-FROWAĆ.
ŁAŹNIA GOTOWA. JESTEM SZEFEM. JUTRO PRÓBA. NA-PALĘ, OSTRO. OFERMA.
W TEN OTO SPOSÓB WY-CIĄGNIEMY WSZYSTKICH Z GRODU...
...I ROZSIECZE-MY NAGICH I BEZ BRONNYCH.
JESTEŚ GENIALNY, WO-DZU. KAŻĘ OSTRZYĆ MIECZE.
NAZAJUTRZ WSZYSCY UDALI SIĘ DO ŁAŹNI ZAŻYĆ PIERWSZEJ KĄPIELI.
SZATNIA OBOWIĄ-ZKOWA
ŁAŹNIA IMIENIA MIRMIŁA
CHI... CHI...
SZYBKO! WYCHODŹ-CIE PRZEZ OKNO.
PSSYT...
MYJCIE SIĘ I PARZCIE! JA TU POSTO-JĘ NA WAR-CIE.
SZATNIA OBOWIĄ-ZKOWA
WSZYSCY WESZLI?
TAK. ZGODNIE Z ROZKAZEM WŁAŹNI ZAR AZ BUCHA.
TO TAM.
ZA MNĄ!
2/5

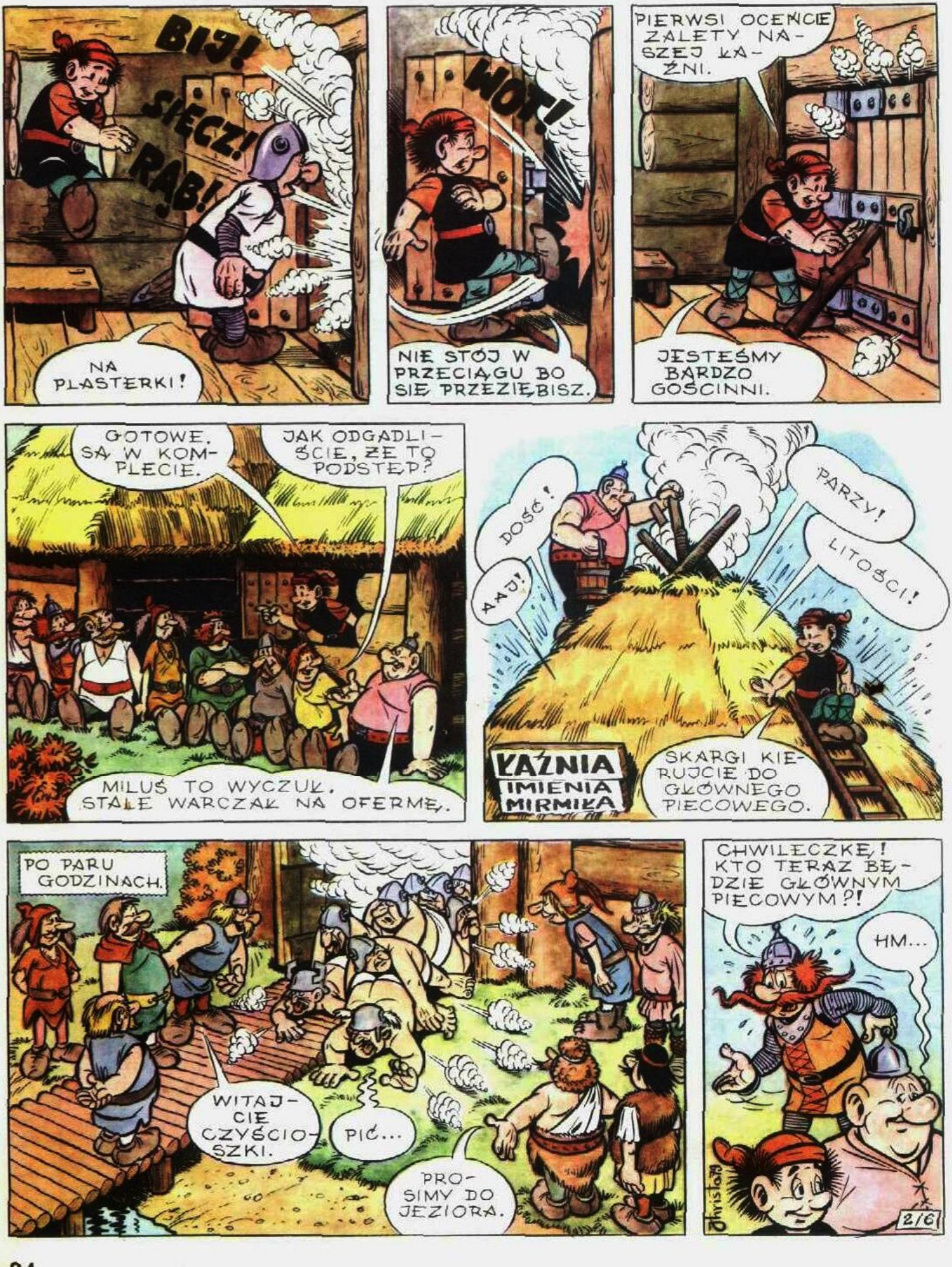
BIJ!
SIĘCZ!
RĄB!
NA PLASTERKI!
WOT!
NIE STÓJ W PRZECIĄGU BO SIE PRZEZIĘBISZ.
PIERWSI OCENICIE ZALETY NASZEJ ŁAŹNI.
JESTEŚMY BARDZO GOŚCINNI.
GOTOWE. SĄ W KOMPLECIE.
JAK ODGADLIŚCIE, ŻE TO PODSTĘP?
MIŁUŚ TO WYCZUŁ. STALE WARCZAŁ NA OFERMĘ.
DOŚĆ!
AAJ!
PARZY!
LITOŚCI!
ŁAŹNIA IMIENIA MIRMIŁA
SKARGI KIERUJCIE DO GŁÓWNEGO PIECOWEGO.
PO PARU GODZINACH.
WITAJCIE CZYŚCIOSZKI.
PIĆ...
PROSIMY DO JEZIORA.
CHWILECZKĘ! KTO TERAZ BĘDZIE GŁÓWNYM PIECOWYM?!
HM...
Christa
2/6

KRZYSZTOF KOLUMB

(1) I ODKRYCIE NOWEGO ŚWIATA

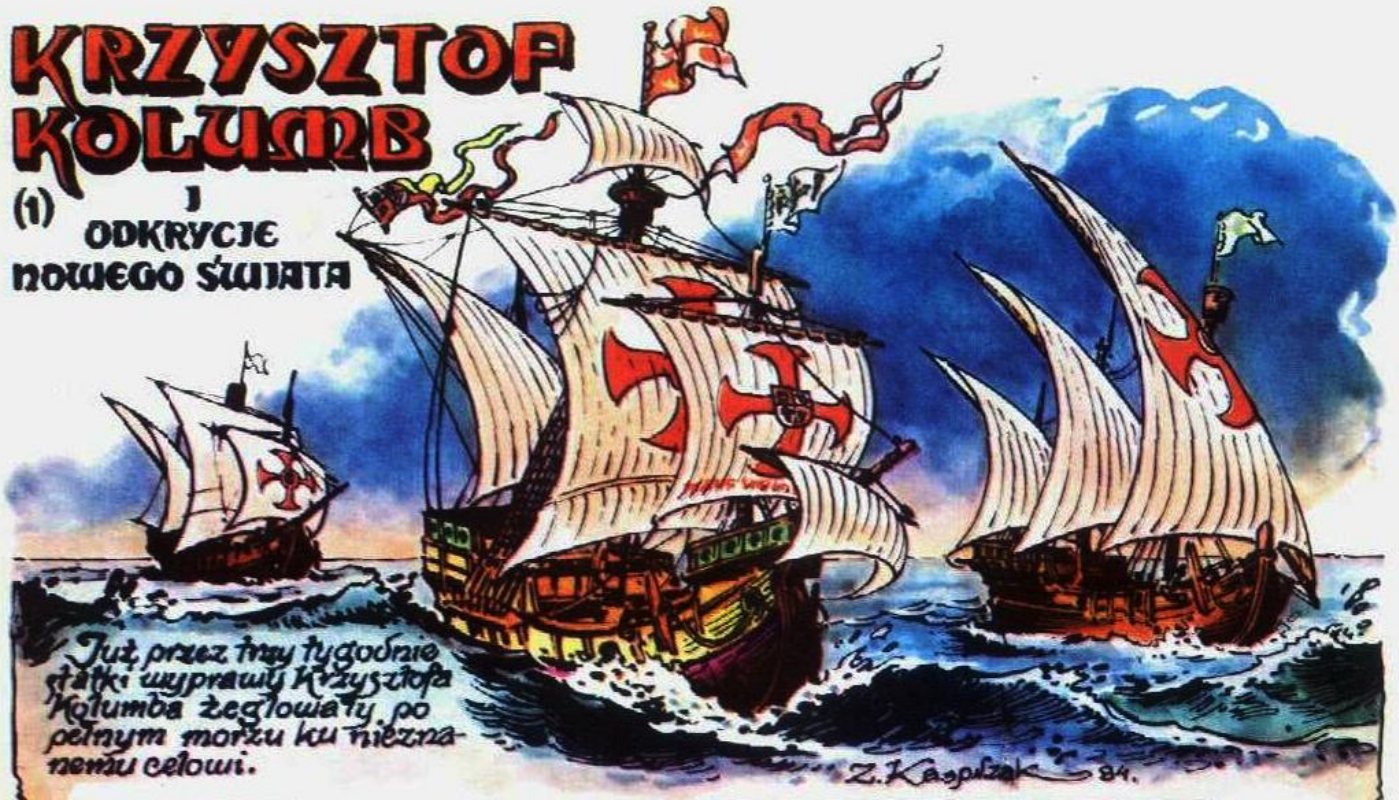

Już przez trzy tygodnie statki wyprawiły Krzysztofa Kolumba żeglowały po pełnym morzu ku nieznanemu celowi.

Z. Kasprzak 84.

Praca marynarzy była ciężka, a jedzenie dostawali monotonne...

...spali zaś byle gdzie. Tylko kapitanowie mieli kajuty z kojami.

Załogę dręczyła niepewność, kiedy i czym zakończy się ta podróż.

Niepewność załogi wzrastała z każdym dniem.

Także Kolumba niepokoiło przedłużanie się podróży. Aby uspokoić załogę, wpisywał fałszywe obliczenia przebytej odległości.

Nie mogąc spać, Kolumb wspominał drogę, która przywiodła go na środek nieznanego oceanu.
Rok 1484 PORTUGALIA
BRACIE MÓJ BARTŁOMIEJU, RADA KRÓLEWSKA NIE WIERZY W MOŻLIWOŚĆ PODRÓŻY DO CHIN W KIERUNKU ZACHODNIM.
MIMO TEGO, ŻE FLORENCKI UCZONY TOSCANELLI PRZYSŁAŁ KRÓLOWI MAPĘ MORSKĄ ILUSTRUJĄCĄ TAKĄ MOŻLIWOŚĆ? PORTUGALIA CI ODMAWIA, SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA W HISZPANII.
Rok 1486 HISZPANIA
WRACAM WŁAŚNIE OD KRÓLOWEJ ISABELI. WYZNACZYŁA KOMISJĘ DO ZBADANIA MOJEGO PROJEKTU PODRÓŻY DO INDII DROGĄ ZACHODNIĄ.
WĄTPIĘ, CZY HISZPANIE PRZYCHYLĄ SIĘ DO PROJEKTU CUDZOZIEMCA POCHODZĄCEGO Z GENUI. W KAŻDYM RAZIE TO POTRWA.
Rok 1491 HISZPANIA
SPRÓBUJ RAZ JESZCZE, SYNU. NAPISZ LIST DO KRÓLOWEJ.
OJCZE PRZEORZE, CZEKAM JUŻ PIĘĆ LAT NA DARMO. KOMISJA ODRZUCIŁA MÓJ PROJEKT.
Styczeń 1492 HISZPANIA
WRACAJ, WASZMOŚĆ DO DWORU, TWOJA WYPRAWA POSTAROWIONA.
NIE WIERZĘ. KRÓL ODMÓWIŁ.
TO NIC. KRÓLOWA MOŻE WYSŁAĆ EKSPEDYCJĘ NA SWÓJ KOSZT.
CZY PARA MONARSZA DAŁA CI JAKIEŚ DOKUMENTY?
TAK. PISMA, ŻE WYSYŁAJĄ MNIE DO INDII I LIST DO WIELKIEGO CHANA.
Kolumb wyruszył z portu Palos w dniu 3 sierpnia 1492 roku w poszukiwaniu zachodniej drogi do Indii i Chin, z 90 ludźmi na okrętach „Santa Maria", „Niña" i „Pinta".

OBY NIE UGRZĘZNĄĆ W TEJ TRAWIE!
ZIEMIA JUŻ BLISKO!
NA RAZIE TYLKO WODOROSTY.
WCIĄGNĄ NAS I ZOSTANIEMY TU NA ZAWSZE!
Flotylla Kolumba przecięła obszar tawic głonów gronorostów, nazwany później „Morzem Sargassowym" o powierzchni 20 razy większej niż Polska.
6 Października 1492
ZMIEŃCIĘ KURS, SEÑOR, NA POŁUDNIOWY ZACHÓD... TAM LEŻY JAPONIA!
PINZÓN WIE, ŻE PRZEPŁYNĘLIŚMY WIĘCEJ NIŻ PODAWAŁEM.
U dzień później nad flotyllą przeleciały wielkie stada ptaków. Kolumb kazał płynąć w ślad za nimi.
9 Października 1492
JUŻ MIESIĄC JAK ODBILIŚMY OD WYSP KANARYJSKICH.
DAWNO POWINIEN BYĆ JAKIŚ LĄD!
MAM DOŚĆ TEGO SZALEŃSTWA!
NIECH ZAWRACA, BO INACZEJ...
MARYNARZE ZACZYNAJĄ SIĘ BUNTOWAĆ.
KAPITAN DE LA COSA WIE, CO MÓWI. JAK DŁUGO JESZCZE BĘDZIEMY PŁYNĄĆ?
JEŚLI NIE NAPOTKAMY LĄDU PRZEZ 3 DNI ZAWRÓCIMY.
12 Października 1492
TIERRA! LĄD!
ARMATA -PAL!
BUUM
Kolumb nakazał zwinąć żagle, aby płynące z całą szybkością okręty nie rozbiły się o skały. Dopiero gdy nastał dzień...
DZIĘKUJĘ CI, PANIE, ZA BEZGRANICZNĄ ŁASKĘ, ŻE DO TEJ WYSPY DOTARŁEM. NADAJĘ JEJ PRZETO NAZWĘ ŚWIĘTEGO ZBAWICIELA, SAN SALVADOR.
Tego dnia zaczęła się nowa epoka w dziejach ludzkości. Kolumb nie zdawał sobie z tego sprawy.

POPATRZCIE! MAJĄ ZŁOTE WISIORKI W NOSACH!
DAJ MI BRANSOLETKĘ.
NIE ZNAJĄ WARTOŚCI ZŁOTA.
NIE WYGLĄDAJĄ NA CHIŃCZYKÓW.
ANI NA JAPOŃCZYKÓW.
TO INDIANIE. DOTARLIŚMY DO INDII ZACHODNICH.
Z. Kasprzak
INDIANIE POKAZUJĄ, ŻE W POBLIŻU JEST MNÓSTWO WYSP.
TAK JEST NA POŁUDNIE OD CIPANGU. JUTRO WYRUSZYMY.
Kolumb sądził, że trafi do Chin lub Cipangu tj. Japonii.
OBY WYSTARCZYŁO TOWARU.
WYSTARCZY, NIE MAJĄ TU ZBYT WIELE ZŁOTA.
PODOBA IM SIĘ TO, CO AFRYKAŃSKIM MURZYNOM.
Następną wyspę Kolumb nazwał „Santa Maria de la Concepción" (dziś nazywa się „Rum Cay" - Wyspa Rumowa)
CZUK... CZUK...
CHCĄ DOSTAĆ DZWONECZKI.
KORONKI TEŻ IM SIĘ PODOBAJĄ.
CÓŻ Z TEGO - NIE MAJĄ JUŻ ZŁOTA.
ZAPYTAJ, GDZIE MOŻNA ZNALEŹĆ WIĘCEJ ZŁOTA.
NIE ZNAJĄ ARABSKIEGO, ALE ROZUMIEM ICH GESTY.
CO MÓWIĄ CI INDIANIE?
TO WYSPA, GDZIE JEST ZŁOTO.
POWINNA BYĆ NIEDALEKO.
COLBA, COLBA!
PEWNIE CIPANGU.
Miejscowi przewodnicy wskazali Kolumbowi drogę do dużej wyspy. Była to Kuba.

ZIMNA, A DRZEWA ZIELONE
PEŁNO TU KWIATÓW I OWOCÓW, A PRZECIEŻ TO LISTOPAD.
RZECZYWIŚCIE. ALE GDZIE TU NA CIPANGU SĄ PAGODY?
Kolumb nabaremnie wypatrywał chińskich dżonek - natykał się jedynie na pirogi wydrążone z pni drzew.
TO MA BYĆ REZYDENCJA WIELKIEGO CHANA?
I MANDARYNÓW NIE WIDZĘ. A MARCO POLO PISAŁ O WIELKIM MIEŚCIE I MUROWANYCH DOMACH!
Indianie wspominali o miejscu „Cubancan". Kolumb myślał, że to „El Gran Can" - „Wielki Chan" - i wysłał tam poselstwo z darami.
TOBACO! TOBACO!
PODATRZ! PIJĄ DYM!
TO JEST ORZEŹWIA.
W drodze powrotnej napotkali grupę tubylców palących tytoń - nieznany w Europie.
W TAMTYM KIERUNKU JEST WYSPA.
BABEK! BABEK!
ZBIERAJĄ TAM PRZY ŚWIECACH ZŁOTO NA PLAŻY.
UBIEGNĘ KOLUMBA.
ADMIRALE, „PINTA" ODPŁYNĘŁA!
PINZÓN CHCE PRZEDE MNĄ DOTRZEĆ DO ZŁOTA!
Pinzón popłynął do „Babeque" - wyspy Wielka Inagua. Złota jednak nie znalazł.
Z. Kasprzak 84

Bahama
Wyspy
San Salvador
Kuba
Haiti
Admirał Kolumb (tak go nazywano od 12 października) popłynął dalej, kierując dwoma statkami. Odkrył wyspę, którą nazwał Hispaniola (dziś Haiti). Wszystko zapowiadało się pomyślnie - do północy 24 grudnia, kiedy zaczynał się dzień Bożego Narodzenia...
16 Grudnia 1492
GRAJKOWIE MARSZA!
OBIAD DO KAJUTY ADMIRAŁA!
MAJĄ ZŁOTO. SĄ BOJAŹLIWI. BĘDĄ DLA NAS PRACOWAĆ.
20 Grudnia 1492
Tubylcy byli naiwni i prostoduszni, a złota nie brakowało.
GUACANAGARI!
CIBAO!
PODARUNEK OD WŁADCY GUACANAGARI, ZAPRASZA DO SWOJEGO KRAJU CIBAO.
TO CHYBA KRAJ CIPANGU!
ŚWIĘTA SPĘDZIMY NA DWORZE CESARZA JAPONII.
DRZZZ...
TRRRACH!
Z. Kasprzak
W wigilię Bożego Narodzenia „Santa Maria" osiadła na rafie koralowej. Przy sterze był chłopak okrętowy - sternik i reszta załogi spali po suto zakrapianej biesiadzie.
PRĘDZEJ!... RUSZAJ SIĘ!
UWAŻAJ PROCH!
Okrętu nie udało się uratować. Z drewna jakie ocalało z „Santa Marii"...
1 Stycznia 1493
BĘDZIEMY SKUPOWAĆ ZŁOTO.
WYSZUKAMY MIEJSCE NA STAŁĄ OSADĘ.
NIECH OSADA TA NAZYWA SIĘ VILLA DE LA NAVIDAD - MIASTO NARODZENIA.
...zbudowano fort, w którym pozostało 39 marynarzy, głównie z okrętu flagowego.

16 Stycznia 1493
„Pinta" po trzech tygodniach przyłączyła się do „Niña". Okręty, przepłynąwszy jeszcze w kierunku zachodnim wzdłuż brzegów Hiszpanioli, skierowały się na powrót ku Hiszpanii.
9 Lutego 1493
JESTEŚMY NA POŁUDNIE OD AZORÓW.
PODPŁYNIEMY WIĘC NA PÓŁNOC.
Plan Kolumba okazał się trudny do wykonania.
Okręty dostały się w obszar huraganu.
„PINTY" NIE WIDAĆ. CHYBA ZATONĘŁA.
JEŚLI SIĘ URATUJEMY...
...PÓJDZIEMY PROCESJĄ W SAMYCH TYLKO KOSZULACH DO PIERWSZEJ NAPOTKANEJ ŚWIĄTYNI...
ŚLUBUJEMY!
„Pinta" i „Niña" spotkały się dopiero w Hiszpanii.
JEŚLI ZGINIEMY, NIECH SIĘ ŚWIAT DOWIE, CZEGO DOKONALIŚMY.
Najważniejsze fragmenty dziennika Kolumb przepisał, zawinął w nasmołowaną tkaninę i wkuci w beczułce do morza. Niestety jej nie odnaleziono.
15 Lutego 1493
„Niña" dobiła wreszcie do wyspy z grupy Azorów, nazwanej „Santa Maria" - jak statek flagowy Kolumba.

BYŁEM TU. TO KOŚCIÓŁEK POD WEZWANIEM NASZEJ PANI ANIELSKIEJ.
PUSTO JAKOŚ W WIOSCE.
TYM LEPIEJ, POMODLIMY SIĘ I WRACAMY.
NAWET NIE ZOBACZYMY PORTUGALCZYKÓW.
PANIE GUBERNATORZE - WYLĄDOWALI HISZPANIE, MODLĄ SIĘ W KOŚCIELE!
SCHWYTAĆ I DO WIĘZIENIA! NA PEWNO WRACAJĄ Z NIELEGALNEJ WYPRAWY DO NASZYCH AFRYKAŃSKICH KOLONII.
PORTUGALSCY ŻOŁNIERZE!
BRAĆ ICH!
PODDAJ SIĘ!
CZEGO CHCĄ?
PANNO ŚWIĘTA...
NIEPOROZUMIENIE WYJAŚNIONE, PAŃSCY MARYNARZE SĄ WOLNI.
JUTRO ODPŁYWAMY, DZIĘKUJĘ ZA ŚWIEŻY PROWIANT.
Zanim dotarli do Hiszpanii, „Niña" przebyła jeszcze jedną burzę. Wreszcie 15 marca 1493 roku, Kolumb dobił do portu w Palos. Tymczasem „Pinta"...
PRZECIEŻ TO „NIÑA"! PRZEDE MNĄ! CHYBA SIĘ KOLUMB Z SAMYM DIABŁEM SPRZYMIERZYŁ!
GDYBY „PINTA" DOTARŁA PIERWSZA, JA ZYSKAŁBYM SŁAWĘ ODKRYWCY ZACHODNIEJ DROGI DO INDII...
...choć uniknęła burz, dotarła do Palos później. Zawiedziony Pinzón...
...wyjechał do wiejskiej rezydencji, gdzie się rozchorował i po miesiącu zmarł.
C.D.N.

KRZYSZTOF (2) KOLUMB

I ODKRYCIE NOWEGO ŚWIATA

Kolumb wiązał z wyprawami ambicje nawracania Indian.

Na herbie Kolumba, nadanym przez króla, widniał zamek Kastylii, lew Leonu, archipelag wysp i pięć kotwic - symbol godności admiralskiej. Przywileje nadane przez parę królewską uczyniłyby go niezmiernie bogatym - gdyby monarchowie je respektowali.

Do udziału w drugiej wyprawie Kolumb zwerbował 1200 marynarzy, żołnierzy i kolonistów. Oprócz żywności zabrał dla przyszłej kolonii nasiona, zwierzęta domowe, narzędzia i sprzęt.

17 okrętów Kolumba opuściło Kadyks przy pięknej pogodzie. Podróż zapowiadała się dobrze.

NOC NADCHODZI. ZAPALAĆ ŚWIATŁA!
DOBRZE JUŻ DOBRZE!
Kolumb pilnował, aby konwój się nie rozprószył. Wymagał aby z nadejściem nocy wszystkie statki zbliżyły się na odległość głosu ludzkiego.
2 listopada 1493
ZIEMIA JUŻ BLISKO.
SKRÓCIĆ NA NOC ŻAGLE!
R. Kasprzak
3 listopada 1493
¡ALBRICIAS! ¡QUE TENEMOS TIERRA!
„Nagroda! Bo mamy ziemię!" – wykrzyknął przed świtem wachtowy na okręcie Kolumba. Była to Dominika – wyspa wulkaniczna, która nazwę nadaną przez Kolumba zachowała do dziś.
ZABŁĄDZILIŚMY.
KOLUMB NAS WYSŁAŁ.
DARESZCIE!
MOGLIŚCIE ZNALEŹĆ NASZE KOŚCI, TUBYLCY JEDZĄ LUDZKIE MIĘSO!
Na Gwadelupie grupa wysłana na zwiady zabłądziła w dżungli.
CO SIĘ STAŁO Z OSADĄ? Z LUDŹMI?
Na Hispanioli nie było już osiedla Navidad.
Minęły 3 miesiące...
CO MI POLECISZ, BRACIE MÓJ, KRZYSZTOFIE?
ZOSTANIESZ W IZABELI JAKO MÓJ ZASTĘPCA, DIEGO. JA ZAŚ POPŁYNĘ DALEJ, ABY DOTRZEĆ DO CHIN.
JAK ROZKAŻASZ, EKSCELENCJO, 11 LUTEGO WYRUSZĘ DO HISZPANII, ABY ZAWIEŹĆ MONARCHOM ZŁOTO, KORZENIE, PAPUGI I INDIAN.
Kolumb założył na Hispanioli nową osadę. Na cześć królowej nazwał ją Izabelą. Wrócił do niej po 4 miesiącach daremnych poszukiwań Chin, nadal nie zwątpiwszy w słuszność swojej teorii.

29 Września 1494

ADMIRAŁ CIĘŻKO SIĘ ROZCHOROWAŁ.

TO NIC. DŁUGO CIĘ NIE WIDZIAŁEM, BARTŁOMIEJU. CO W IZABELI DIEGO?

NIE WIDZIELIŚMY SIĘ 6 LAT. TRZEMA KARAWELAMI PRZYWIOZŁEM TU ŻYWNOŚĆ.

W IZABELI ŹLE. BUNTOWNICY ZAGARNĘLI KARAWELE I WRÓCILI NIMI DO KRAJU, ZE ZRABOWANYM ZŁOTEM.

W styczniu 1495 do Izabeli zawinęły następne 4 karawele z żywnością. Trzeba było odesłać nimi skarby królowi.

MAM ZA MAŁO ZŁOTA DLA KRÓLA. DOŚLĘ MU NIEWOLNIKÓW!

DALEJ, PALEJ!

NIE CACKAĆ SIĘ Z NIMI!

PRZYŁÓŻ MU BATEM!

WEŹ GO!

Indianie postanowili się bronić. Jeden z kacyków zgromadził armię, aby uderzyć na Izabelę. Wcześniej jednak...

26 Marca 1495

CEL, PALI!

UCIEKAJĄ!

PAF! PAF!

Z. Kasprzak 84

...doszło do bitwy. Mimo liczebnej przewagi Indianie ponieśli klęskę.

ZNÓW MUSZĘ DOSTARCZYĆ MONARCHOM ZŁOTO, NIEWOLNIKÓW, PAPUGI...

W kwietniu 1496 roku „Niña" i „India" odpłynęły z Indii Zachodnich do Kadyksu. Dobiły tam 11 czerwca. Tak zakończyła się druga wyprawa Kolumba do Ameryki.

O, ZŁOTO!

PRZYWIOZĘ GO WIĘCEJ, JEŚLI ICH WYSOKOŚCI ZECHCĄ NA NASTĘPNĄ WYPRAWĘ.

MUSZĘ, ŻE SIĘ NA NIĄ ZGODZĄ.

W styczniu 1498 roku Kolumb ponownie wyruszył na Hiszpaniolę. W skład trzeciej wyprawy wchodziło 5 statków.

JAK DO TEGO MOGŁO DOJŚĆ...?
CO TEN KOLUMB PRZYWIÓZŁ! TO NIE CYNAMON, TO LICHY IMBIR!
PIEPRZ JEST MOCNY, ALE NIE PACHNIE JAK MALAJSKI.
Już poprzednio urzędnicy królewscy rozgłaszali, że przywiezione przez Kolumba korzenie są niewiele warte.
Z trzeciej wyprawy Kolumb powracał do Hiszpanii jako zakuty w kajdany więzień.
JEŚLI NA HISPANIOLI TYLE ZŁOTA, ILE GŁOSI KOLUMB, CZEMU TAK MAŁO GO PRZYSYŁA?
PEWNIE KRADNIE!
Zawiść wzbudziła na dworze plotki i intrygi.
PERY! CZY KOLUMB JE PRZYSYŁA, KAPITANIE OJEDA?
CORAZ MNIEJ MI SIĘ TEN ADMIRAŁ PODOBA.
KOLUMB ODKRYŁ JUŻ DAWNO ICH ŹRÓDŁO, ALE UKRYŁ TO PRZED WASZYMI WYSOKOŚCIAMI.
NIE UWIERZYCIE-W INDIACH ZACHODNICH KOLUMB ZAGANIA SZLACHTĘ DO PRACY!
UZNAJE TYLKO SWOICH BRACI.
GENUEŃSKI PRZYBŁĘDA!
KRÓL NIE DA NAS SKRZYWDZIĆ.
FRANCISZKU BOBADILLA, MIANUJĘ CIĘ NASZYM KOMISARZEM W INDIACH ZACHODNICH.
DAJEMY CI NIEOGRANICZONĄ WŁADZĘ NAD LUDŹMI I DOBRAMI MATERIALNYMI.
DOWIEM SIĘ NA MIEJSCU, CO LUDZIE SĄDZĄ O KOLUMBACH.
I tak Bobadilla osptymał na Hispaniolę. A po przybyciu tam...
KOLUMB ZABRANIA SKUPOWAĆ ZŁOTO!
ŻYWNOŚĆ CHOWA DLA SWOICH!
SKĄPI WINA, KAŻE PIĆ WODĘ!
BRAT GENUEŃCZYKA POWIESIŁ KILKU, KTÓRZY MIELI DOŚĆ ICH RZĄDÓW!
WIDZIAŁEM TO PO PRZYBYCIU! KAŻĘ ICH ZAKUĆ I ODEŚLĘ W KAJDANACH DO HISZPANII!
Tak też się stało.

TATO, CZY TO KOLUMB, KTÓRY ODKRYŁ NOWY ŚWIAT?
TAK. WIDZISZ, JAK KRÓL PŁACI ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ.
ZAMKNĄ GO W KLASZTORZE. CO BĘDZIE DALEJ, POSTANOWI KRÓL.
Dopiero po sześciu tygodniach król rozkazał uwolnić Kolumba, zawierzał go wraz z braćmi na dwór i obiecał przywrócić wszystkie przywileje
12 lutego 1502
OJCZE, KRÓL CIĘ OSZUKAŁ! MIANOWAŁ GUBERNATOREM NICOLASA OVANDO!
MÓWIŁEM JUŻ O TYM TWOJEMU OJCU, DIEGO!
NAPISAŁEM JEDNAK DO KRÓLA, PROPONUJĄC NOWĄ WYPRAWĘ.
Król zgodził się. Czwarta wyprawa Kolumba ustępowała jednak znacznie flocie Ovando.
Z. Kasprzak
„LA CAPITANA"
Okręt flagowy. Kolumb z młodszym synem Ferdynandem, kapitan, 3 oficerów, 14 majtków, 7 podoficerów, 20 chłopców okrętowych.
„BERMUDA"
Bartłomiej Kolumb, kapitan, pisarz, bosman, 4 podoficerów, 11 majtków, 12 chłopców okrętowych, 6 szlachciców-ochotników.
„LA GALLEGA"
Kapitan, bosman, 9 majtków, 14 chłopców okrętowych, 1 szlachcic-ochotnik.
„VIZCAINA"
Kapitan, 8 majtków, bosman, 10 chłopców okrętowych, 3 szlachciców, kapelan.
Ovando dysponował 30 okrętami, Kolumb 4 małymi statkami, a jednak u brzegów Hispanioli...
W rezydencji gubernatora Hispanioli.
SŁUCHAJCIE! KOLUMB PRZESTRZEGA PRZED SILNYM WIATREM! RADZI STATKI ZATRZYMAĆ W PORCIE!
PROROK SIĘ ZNALAZŁ!
CZAROWNIK!
SZAMAN INDIAŃSKI!
FLOTA WYRUSZY DO HISZPANII JUTRO. TAK JUŻ POSTANOWIŁEM.
Przestroga Kolumba była słuszna. Z całej flotylli Ovando uratował się tylko jeden statek. Odpowiednio schowane okręty Kolumba ocalały - i wyruszyły na roczny rejs ku Ameryce Środkowej.

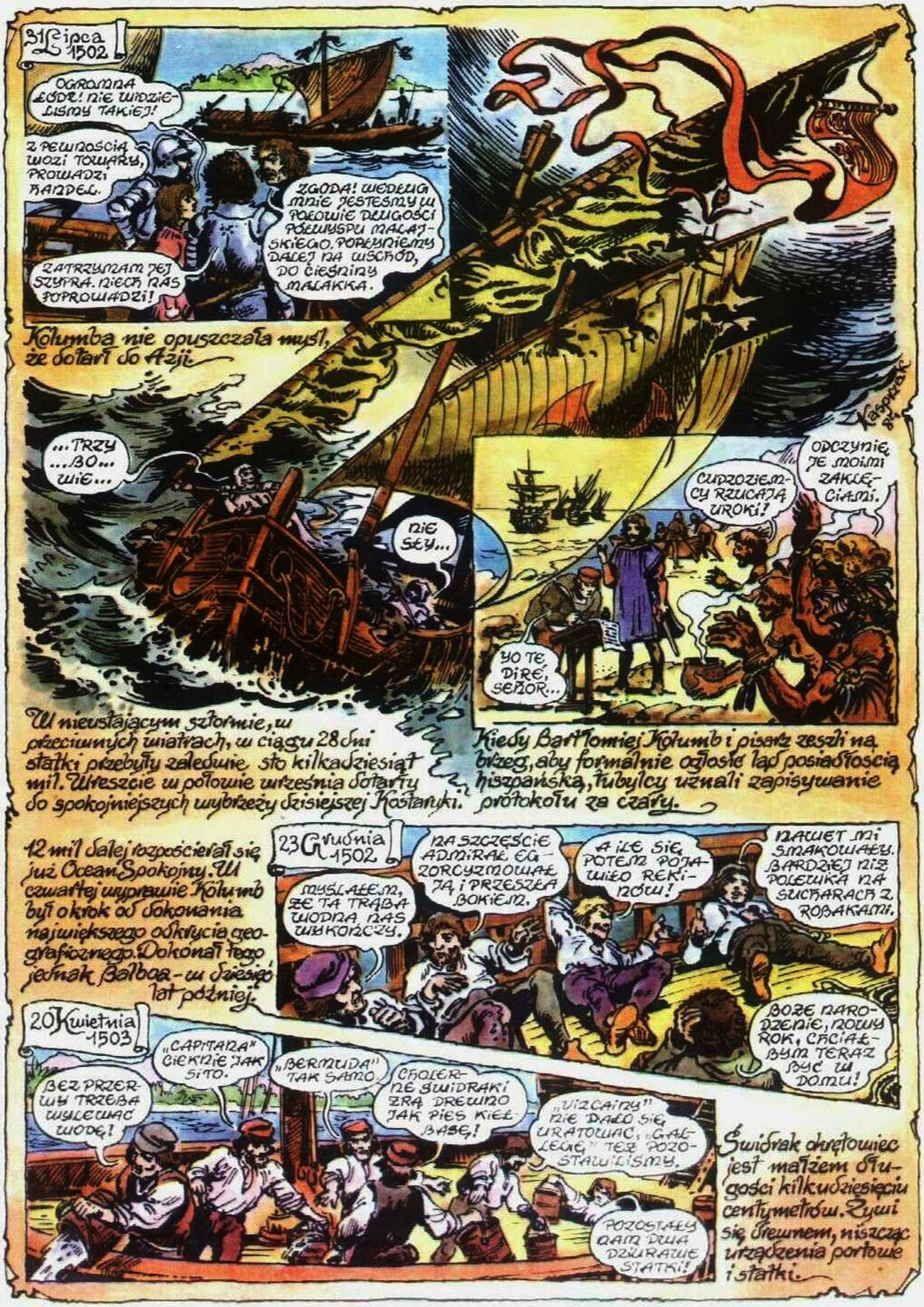
31 Lipca 1502
OGROMNA ŁÓDŹ! NIE WIDZIELIŚMY TAKIEJ!
Z PEWNOŚCIĄ WOZI TOWARY, PROWADZI HANDEL.
ZGODA! WEDŁUG MNIE JESTEŚMY W POŁOWIE DŁUGOŚCI PÓŁWYSPU MALAJSKIEGO. POPŁYNIEMY DALEJ NA WSCHÓD, DO CIEŚNINY MALAKKA.
ZATRZYMAM JEJ SZYPRA. NIECH NAS POPROWADZI!
Kolumba nie opuszczała myśl, że dotarł do Azji.
...TRZY ...BO... WIE...
NIE SŁY...
W nieustającym sztormie, w przeciwnych wiatrach, w ciągu 28 dni statki przebyły zaledwie sto kilkadziesiąt mil. Wreszcie w połowie września dotarły do spokojniejszych wybrzeży dzisiejszej Kostaryki.
CUDZOZIEMCY RZUCAJĄ UROKI!
ODCZYNIĘ JE MOIMI ZAKLĘCIAMI.
YO TE DIRÉ, SEÑOR...
Kiedy Bartłomiej Kolumb i pisarz zeszli na brzeg, aby formalnie ogłosić ląd posiadłością hiszpańską, tubylcy uznali zapisywanie protokołu za czary.
12 mil dalej rozpościerał się już Ocean Spokojny. W czwartej wyprawie Kolumb był o krok od dokonania największego odkrycia geograficznego. Dokonał tego jednak Balboa - w dziesięć lat później.
23 Grudnia 1502
MYŚLAŁEM, ŻE TA TRĄBA WODNA NAS WYKOŃCZY.
NA SZCZĘŚCIE ADMIRAŁ EGZORCYZMOWAŁ JĄ I PRZESZŁA BOKIEM.
A ILE SIĘ POTEM POJAWIŁO REKINÓW!
NAWET MI SMAKOWAŁY. BARDZIEJ NIŻ POLEWKA NA SUCHARACH Z ROBAKAMI.
BOŻE NARODZENIE, NOWY ROK, CHCIAŁBYM TERAZ BYĆ W DOMU!
20 Kwietnia 1503
BEZ PRZERWY TRZEBA WYLEWAĆ WODĘ!
„CAPITANA" CIEKNIE JAK SITO.
„BERMUDA" TAK SAMO.
CHOLERNE ŚWIDRAKI ZRĄ DREWNO JAK PIES KIEŁBASĘ!
„VIZCAINY" NIE DAŁO SIĘ URATOWAĆ, „GALLEGĘ" TEŻ POZOSTAWILIŚMY.
POZOSTAŁY NAM DWA DZIURAWE STATKI!
Świdrak okrętowiec jest małżem długości kilkudziesięciu centymetrów. Żywi się drewnem, niszcząc urządzenia portowe i statki.

GDZIE SIĘ TERAZ MOŻEMY ZNAJDOWAĆ?
NA PEŁNYM MORZU, W DRODZE NA HISPANIOLĘ.
OBYŚMY DOPŁYNĘLI – BO WODY PRZYBYWA I JEŚĆ NIE MA CO.
30 Czerwca 1503
Kolumb chciał dotrzeć do Hiszpanioli, ale ze względu na stan statków zdecydował się na lądowanie na Jamajce.
BĘDZIEMY MIESZKAĆ W SZAŁASACH NA POKŁADACH?
STATKI TU NIE ZAWIJAJĄ. JAK WRÓCIMY!
TAK. BĘDZIE SUCHO. I DOGODNA POZYCJA DO OBRONY.
GDY MENDEZ WRÓCI ZE WSI Z WYPRAWY PO ŻYWNOŚĆ, WYŚLĘ GO NA HISPANIOLĘ.
Z. Kasperczak 84
Mendezowi udało się na pirogach dobić do Hiszpanioli, ale gubernator Ovando nie dał mu statku. Mendez rozpoczął starania o wynajęcie karaweli. Upłynęło pół roku...
LUDZIE SIĘ BUNTUJĄ.
SĄ GŁODNI.
INDIANIE NIE CHCĄ SPRZEDAWAĆ ŻYWNOŚCI.
DZIŚ MA BYĆ ZAĆMIENIE KSIĘŻYCA. BARTŁOMIEJU, ZAPROŚ STARSZYZNĘ INDIAŃSKĄ!
ROZUMIEM. POWIEM IM, ŻE BOGOWIE SĄ Z NICH NIEZADOWOLENI I ZABIORĄ KSIĘŻYC.
BOGOWIE ZABIERAJĄ KSIĘŻYC!
GOTOWI ZABRAĆ I SŁOŃCE!
CO Z NAMI BĘDZIE?
NIECH BIAŁY SZAMAN ICH PRZEBŁAGA!
Mistyfikacja się udała. Od tej pory Hiszpanom nie brakło żywności.
Starania Mendeza się powiodły. Po roku pobytu na Jamajce Kolumb ze swoją załogą dostał się do Santo Domingo na pokładzie wynajętej karaweli, stąd zaś po krótkiej i burzliwej podróży dotarł 7 listopada 1504 roku do Hiszpanii.

TAM WYNAJMUJESZ MIESZKANIE?
TAK. MÓGŁBYM MIEĆ PAŁACE. SKRZYWDZILI MNIE.
KRÓL GOTÓW JEST OFIAROWAĆ PANU PIĘKNĄ POSIADŁOŚĆ ZIEMSKĄ I OGROMNĄ RENTĘ... ALE NIE IDZIE TO W PARZE Z POPRZEDNIMI TYTUŁAMI WASZMOŚCI.
MAM ZREZYGNOWAĆ Z MOICH PRZYWILEJÓW? NIGDY!
Co prawda Kolumb był bogatym człowiekiem, ale rościł pretensje do znacznie większych sum ze skarbu królewskiego.
JEDŹ DO INFANTKI JUANY... WIDZIAŁA MÓJ POWRÓT Z PIERWSZEJ WYPRAWY. POPROŚ O PRZYWRÓCENIE PRZYWILEJÓW. ODKRYŁEM TYLE WYSP... PROWINCJE CHIN...
Do końca życia Kolumb nie zdawał sobie sprawy z tego, co naprawdę odkrył.
Z. Kaspiczak
20 Maja 1506
W RĘCE TWOJE, PANIE, ODDAŁ DUCHA SWEGO...
Pogrzeb Kolumba był bardzo skromny. Ani słowem nie wspominały o nim kroniki dworskie. A przecież...
OCEAN ATLANTYCKI
AMERYKA PD.
Azory
PALOS
Wyspy Bahama
Kuba
San Salwador
Jamajka
Haiti
Puerto Rico
MORZE KARAIBSKIE
Trynidad
AMERYKA PD.
AFRYKA
Wyspy Ziel. Przylądka
...w każdej ze swoich wypraw wykazał talent żeglarza odwagę i intuicję odkrywcy. Te cechy, połączone z uporem i wewnętrznym przekonaniem o słuszności poczynań, dały Hiszpanii złoto i potęgę, a przed Europą otworzyły na zawsze Nowy Świat.
KONIEC